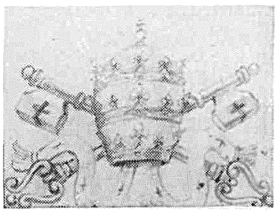
LA BRACE
RIVISTA RELIGIOSA BIANCORUTENA

Hod. XIII | TRAVIEN - LIPIEN 1962 | N. 66-67

ŹNIČ

Biełaruskaja relihijna-adradženskaja časopis

Adres Red: Roma, v. della Camilluccia, 24 || Hadav. padp. 3 dal., 1 paasobn. 30 cent.



JAHO SVIATASCI PAPY JANA XXIII

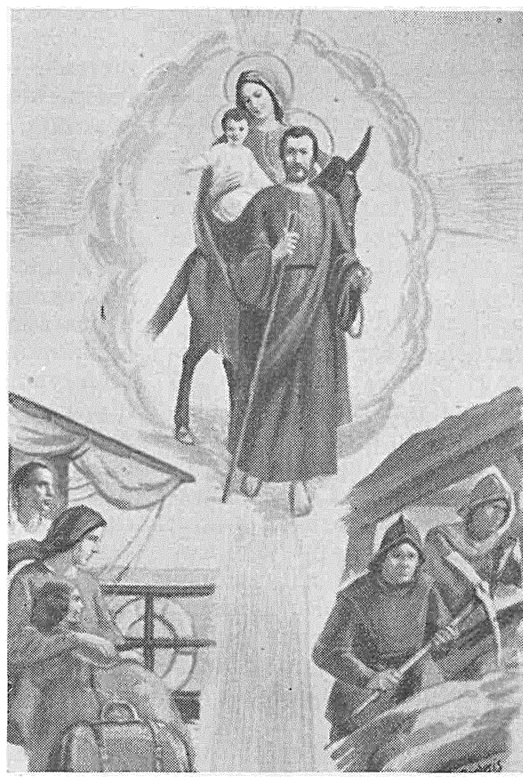
PASŁANNIE

VYSOKADASTOJNYM BRATOM PATRYARCHAM, PRYMASAM, ARCHIBISKUPAM, BISKUPAM I USIM PAMIESTNYM ORDINARYJAM, VIERNYM APOSTALSKAMU PASADU, DY USIAMU DUCHAVIENSTVU J VIERNIKAM KATALICKAHA SVIETU

AB NOVYM RAZVICCI SACYJALNAHA PYTANNIA J AFARMLENNI JAHO U SVIATLE CHRYSCIJANSKAJE NAVUKI

Ŭ ČEŚĆ DZIESIACIHODZDZIA ENC. «EXSUL FAMILIA»

MALITVA EMIHRANTAŬ DA MATKI BOŽAJ



Najśviaciejšaja Dzieva, budź spadarožnicaj nam, šukajučym u čužaśviecie biaśpieki, pracy j chleba; skaštavaŭšaja takža j Ty vyhnannia, ŭzhlań dabrotna na našaje pałažennie i, bahasłaviačy tym, što hośniać nas, miej apieku, molim Ciabie, nad tymi, jakich bia da honić, a čužabrac kaść pryjmaje, dziełačysia ŭłasnym potam ciažkaj pracy.

O, chryścijan uspamoha, pryhnoblenych suciašycielka, budź matkaj miłaścivaj usim zmušanym dolaj žyć daloka ad svaje baćkaŭščyny ŭ harotnaj turbocie ab sabie j svaich najdaražejšych, časta nia majučy nikoha blizkaha iz ščyrym zrazumienniem, dapamohaj u niėmačy, duchovaj padtrymkaj u pryhnobie!

Padtrymaj Svajoju miłasernaściu, ŭspamažy matčynaj turbotnaściu, barani malitvaju! Spryčyni, o Maryja, kab adny j druhija my, raściarušanyja j rodnyja pa nas zatužanyja, chadzili poŭnyja viery nadziei j lubaści šlachami bohabòjazi j bohapaddànstva, viernyja Zbavicielu j Jahonaj Eklezii, ciešačysia zdabyčami chryścijanskaj spraviadlivaści j zasłuhoŭvajučy na supakoj i ład dačasny dy praŭdzivaje ščście ŭ viečnaści. Amèn.

Piu p.p. XII

ENCYKLIKA
MACI J VUČYCIELKA

(Praciah z N. 65)

Tamu My chočam hetu Encykliku pryśviacić nia tolki hodnamu ŭspaminu Encykliki Lavona, ale takža — z uvahi na źmienienuju sytuacyju śvietu — paćviardzić i vyjaśnialna pradoŭžvać padanyja Našymi Papiarednikami ràdy. I adnačasna — zvažajučy na novyja i pavažnyja prablemy našych dzion — takža pajaśnić usiebakova navuku Eklezii.

II.

Z samaha pačatku tre' skazać: dzialanka ekanamičnaja heta tvor asabistaj inicyjatyvy paadzinočnych bramadzian, dziejučych indyvidualna, abo ŭ rožnaj suviazi ź inšymi dla ździejśniennia supolnych interesaŭ.

Ale z pryčyn, padanych Našymi Papiarednikami, ŭ ekanomii patrebna takža dziejnaja intervencyja j dziaržaŭnaje ŭłady, kab spraviadlivym sposabam pamahać padnieści dabrabyt, sacyjalny praduktyŭny postup na karyść hramadzian.

Hetaja dziaržaŭnaja intervencyja, što ŭspamahaje, spanukaje, rehuluje, nie dapuskaje niadoimak, zabiaśpiečvaje paŭnatu — maje być aduchoŭlena «subsydyjarnym pryncypam», tak jak heta vykazaŭ Pius XI ŭ Encyklicy «Quadragesimo Anno»: «Toj vysokazna-

PADZIAKI

Pavažanym Achviaradaŭcam:

Sp Budźkovaj	6120
Sp Machnačovaj	6170
Sp Čarneckaj	3100
Dr Romuku	3100
J Čarneckamu	2450

mienny pryncyp sacyjalnaje filazofii zastajecca mocnym, nienarušalnym dy niaźmiennym : što adzinka z ułasnaje inicyjatyvy dy ŭłasnymi siłami zdolaje zrabić, taho nia možna joj vyryvać i addavać sacyjalnaj akcyi ; pracivicca spraviadlivaści takža j toje, kali šyrejšyja j nadradnyja ustanovy majuć pratensyi da taho, što mienšyja i padradnyja mohuć samy zrabić i daviaści da udałaści ; heta bo i naskroź škodnaje i błytaje praŭdzivy ład. Kažnaja hramadzkaja dziejalnaść u svajoj sutnaści j paniaćci jość subsydyjarnaja : jana pavinna padtrymoŭvać siabroŭ hramadztva, ale nikoli nia śmieje ich raźbivać, abo hłytać.

Heta praŭda, što postup navukovaj viedy i techniki pradukcyjnaj dajuč dziaržaŭnamu kiraviectvu siahonnia bolš, jak kaliś, mahčymaści złahodžvać napružannie miž rožnymi halinami haspadarki, pamiž rožnymi dziedzinami adnaje j taje samaje nacyi, ci rožnymi nacyjami ŭ suśvietnym maštabie ; kab abmiažoŭvać poruchi ad chistannia kanjunkturaŭ haspadarki, dy zapabiehlivymi zàchadami adviartać masavyja biezraboćci. Tamu ad dziaržaŭnaha kiraviectva, adkaznoha za dabro ahułu, zaŭsiody treba damahacca, kab jon roznymi sposabami, šyrej i planamierniej, jak kaliś, razhortvaŭ ekanamična-palityčnuju aktyŭnaść dy ustanaŭlaŭ adpaviednyja da taho instytucyi, kampetencyi, sposaby j metody.

Ale nieabchodna zaŭsiody trymacca pryncypu : Turbota dziaržavy pra haspadarku, jakby jana šyroka j hłyboka nia ŭmiešvałasia ŭ hramadzkaje žyćcio, musić być takoha charaktaru,kab raściahłaść pryvatnaje inicyjatyvy asobnych hramadzian jana nia tolki nie abmiažoŭvała, ale šče bolš pašyrała ; peŭnaž takim čynam, kab byli zachavanyja asnaŭnyja pravy kažnaje ludzkoje asoby. Da ich tre zaličyć najpieršaje prava j abaviazak adzinak : samomu staracca pražytku dla siabie j svaje radni. Heta znača, što ŭ haspadarcy kažnamu adnamu maje być nia tolki mahčymy, ale j lohki samastojny zarabotak.

Zreštaj i samoje histaryčnaje raźviććio štoraz bolš davodzić da rssudku : ład i karysnaje sužyćcio ludziej jość prosta niemahčymym biaz sudziejnictva hramdzian z palityčnym kiraŭnictvam u haspadarśćvie. Patreba družnych supolnych natuhaŭ, kab układ abaich pamahčymaści dobra adkazvaŭ patrebam ahulnaha dabra zaležna ad źmiennych abstavin času.

Sapraŭdy, zaŭsiodny dośled nas pavučaje : dzie niama pryvatnaje inicyjatyvy adzinak, tam palityčna vaładaryć tyranija, tam i ŭ niekatorych dzialankach haspadarki nastupaje zastoj, tam tysiačny niedachop roznych tavaraŭ spažyvieckich dy pasłuh, ad jakich zaležyć nia tolki cieła, ale jakija pieradusim mocna paviazany z duchovymi patrebami čałavieka : dabra i pasłuhi, asiahniennie jakich u asablivy sposab vyklikaje j pabudžaje ŭ vadzincy tvorčy ŭzdym i turbotnaść.

Naadvarot, dzie ŭ ekanamičnych spravach niama danaraŭlennia dziaržavy, abo jano niedastatkovaje, tam vaładaryć nienapraŭnaje razładździe : niasumlenna ŭ joj vykarystvajuć pasłuhu słabiejšych mahutniejšyja, rod jakich paŭsiačasna j paŭsiemiesna jak kukol karanicca miž pšanicaju.

Da typovych prykmietaŭ, jakija charaktaryzujuć našyja časy, naležyć biazumoŭna kolkasny ŭzrost hramadzkich suviaziaŭ, taje štoraz huściejšaje sietki sacyjalnych sajuzaŭ miž ludźmi, žyćciadziejnaść jakich uzbahaciłasia šmatlikaściu arhanizacyjaŭ častkova pryvatnapraŭnaha, a častkova publična-praŭnaha charaktaru. Pryčyna j krynica hetaha ležyć u cełaj čaradzie histaryčnych abstavin naprykład, navukovaha j techničnaha postupu, ŭ padvyšenni praduktyŭnaści haspadarki, ŭ padvyšanym žyćciovym uzroŭni.

Tyje tendencyi, jakija spaścierahajem u hramadzkim žyćci, źjaŭlajucca z adnaho boku symptomam, a z druhoha — takža i pryčynaju taho, što dziaržava ŭsio bolś dy bolś pranikaje ŭ dzialanki, naležačyja da najbolš asabistych u čałavieka j tym majuć najvyšejšaje značennie, ale j vystaŭlajuć jaje na surjoznyja niebiaśpieki. Jak prykład možna nazvać : achova zdaroŭja, adukacyja i ŭzhadavannie maładoha pakalennia, prafesyjnaja parada, siarodki j šlachi rehabilitacyi dy panoŭnaha ŭkłučennia roznych kalek. Ale hetyja tendencyi jakhà źjaŭlajucca takža častkova rezultatam, častkova vyjavam taho, jakby skazać, niasutrymnaha imkniennia ludzkoje natury ; imkniennia jadnacca ź inšymi, kali jdzie ab dabry, pažadanym adzinkami, ale asiahniennie jaho pieravyšaje mahčymaści j siarodki adzinak. Heta jmkniennie viadzie, pradusim u najnaviejšaj sučasnaści da šmatjakich supałak, zadzinienniaŭ, ustanovaŭ z ekanamičnymi, sacyjalnymi, kulturnymi, razryŭkovymi, spartovymi, prafesyjnymi dy palityčnymi metami jak u nacyjanalnaj, tak i ŭsieśvietnaj płoščy.

Tak zrazumiety praces ususpolniennia, biassumniŭna, prynosić rožnyja vyhady j karyści. Hetak možna zadavolić šmat praŭnych vymahanniaŭ asoby, asabliva haspadarskaje i suspolnaje natury, naprykład, na pakryćcio žyćciakaniečnych patrebaŭ, na apieku zdaroŭja, na pašyrennie j pahłyblennie elementarnaha navučannia, na dastatni fachovy vyškał, na pamieškannie j pracu, na naležnyja feryi dy dastatkovy adpačyvak. Da taho dajchodzić jašče bolš daskanalnaja arhanizacyja siarodkaŭ infarmacyi presy, filmu, radyjo j televizyi daje mahčymaść ludziam usiudy ŭ śviecie brać biespasredni ŭdzieł u padziejach naviet ŭ tych, što adbyvajucca daloka.

Ale hety štodzień pragresujučy j poŭny źmien praces ususpolniennia pamnažaje ŭ mnohich dzialankach takža i normy dy zakony, jakija akreślivajuć dy rehulujuć ludzkija ŭzajemaadnosiny. Cieraz usio heta ŭsio bolej zvužajecca toj prastor svabody, jaki maje adzinka ŭ svaim rasparadženni. Da ažyćciaŭlennia pryjchodziać takija sposaby, metady, dy ŭtvarajucca takija umoviny, siarod jakich adzincy sapraŭdy jści iz svajoju dumkaju, paminajučy vonkavyja ŭpłyvy, ciažka prajaŭlać ułasnuju inicyjatyvu, vykonyvać na ŭłasnuju adkaznaść svaje pravy dy spaŭniać svaje abaviazki, aktyvizavać dy ŭpaŭnie raźvivać svaje duchovyja zdolnaści. Ci z prahresyŭnym prace-

sam vošža ususpolniennia ludzi majuć być biezasabovyja dy za siabie nieadkaznyja ? Hetamu treba rašuča zapiarečyć.

Praces ususpolniennia (sacyjalizacyi) nia jość praduktam ślapych sił pryrody ; naadvarot, jon tvoram samaha čałavieka, jak skazana, vošža tvoram volnych istotaŭ, nastaŭlenych ad pryrody da adkaznoha dziejannia ; choć jany pryniavoleny pryznavać zakony ekanamičnaha raźvićcia j da peŭnaje miery im pakaracca, samym bo im niemahčyma całkom uchilicca ad prytuhu svajho asiarodździa.

Tamu praces sacyjalizacyi moža i pavinien adbyvacca ŭ taki sposab, jaki pry najbolš mahčymym užytku jaho vyhad ŭsiotaki unikaŭby, abo złahodžvaŭby, źviazanyja z tym niavyhady.

Kab asiahnuć toj žadany rezultat, dziaržaŭnyja kiraŭniki musiać mieć pravilnaje razumiennie ahulnaha dabra, a jano musić mieć u sabie sustań tych sacyjalnych pradumovaŭ, jakija umahčymiajuć, abo ablahčajuò ludziam poŭnaje raźvićcio ichnich vartaściaŭ. Akramia taho My uvažajem za nieabchodnaje, kab pradukcyjna-sacyjalnyja farmacyi, a takža roznyja pradpryjemstvy, ŭ jakich praces sacyjalizacyi pieravažna adbyvajecca, mahli dziejsna siłaju ŭłasnaha prava i kab staranni pra ichnija interesy byli ŭ harmonii z ahulnym dabrom. Ale nia mienš kaniečnym jość, kab tyja sacyjalnyja farmacyi mieli aformlennie i charaktar praŭdzivaje supałki, h.zn : kab jany svaich siabroŭ sapraŭdy uvažali ludzkimi asobami j spanukali da aktyŭnaje supracy.

U raźvićci arhanizacyjnaje formy sacyjalnaha sužyćcia našych časaŭ dziaržavy tym-lahčej asiahajuć praŭdzivy ład, čym-bolš im udajecca vyraŭnannie miž dźviama siłami : papieršaje, tymi siłami, jakimi rasparadžajucca asobnyja hramadzianie i hrupy, kab pry zachavanni suviazi całaści samym saboju rasparadžacca ; padruhoje, dziaržaŭnaje čynnaści, jakaja ŭ naležny sposab uparadkoŭvaje i ŭspamahaje pryvatnyja pačynanni.

Pakul sacyjalnaje žyćcio trymajecca tych pravodnych pokazak dy moralnaha paradku, zhuščennie jaho nia kryje ŭ sabie z naturalnaju nieabchodnaściu novych niebiaśpiek, abo niaznoślivych abciažvanniaŭ dla adzinki ; a naviet možna spadziavacca, što jano nia tolki spryjaje prajavie j razhortvanniu naturalnych zdolnaściaŭ čałavieka, ale takža spryčyniajecca da karysnaje stulnaści ludzkoha suspolstva. Hety pažadany koeficyent, jak užo naš Papiarednik Pius XI ŭ encyklicy « Quadragesimo anno » padkreśliŭ, jość nieabchodnaju pradumovaju da taho, kab byli upaŭnie zadavolnienyja pravy i abaviazki sacyjalnaha žyćcia.

Ciažkaja žurba davić Nas z pryčyny sumnaha faktu, što u va mnohich krainach i całych ziamnych prastorach biaźlikim rabotnikam płaciać tak niavystarčalny zarabotak, a ich samych dy ichnija siemji zmušajuć da žyćciovych umovaŭ sapraŭdy niahodnych čałavieka. Pryčyna da peŭnaje miery u tym, što na henych terytoryjach industryjalny sposab pradukcyi kahadzie uviedziena, abo jon jašče niedastatkova raźviŭsia.

Adnak siarod niekatorych z tych narodaŭ da krajniaje biednaty bolšaści staić u vadkrytym i vyzyvajučym pracivienstvie nadmiernaje bahaćcie dy nieakiłzany luksus adzinak ; tady, kali ŭ inšych krajoch ludziej nadmierna abciažvajecca, kab na praciahu karotkaha času padniać nacyjanalnaje bahaćcie ŭ takim maštabie, što jano niemahčymaje biez narušennia spraviadlivaści i pravasudździa ; znoŭ-ža ŭ inšych vialikuju častku prybytku z narodnaje haspadarki marnatravicca dla chvalšyva zrazumietaha nacyjanalnaha prestižu, abo vydajecca vializarnyja sumy na užbrajennie.

ApRača taho ŭ lepš raźvitych ekanamična narodaŭ časta možna spaściarehčy, što tady jak za małavažnyja, abo sumniŭnaje vartaści pasłuhi płaciać vysokuju dy najvyšejšuju canu, to za vytryvałuju j karysnuju pracu całych hramad česnych i pracavitych hramadzian płaciać nadta nizki zarabotak, niavystarčalny dla utrymannia, abo ŭ kažnym vypadku nie staić u spraviadlivaj praporcyi da ŭniesienaj enerhii dla ahulnaha dabra, ci dla zysku danych firmaŭ, abo ahulnaha dachodu narodnaje haspadarki.

Tamu uvažajem našym abaviazkam jašče raz prypomnić : Jak vyšyniu zarabotku nia možna prosta zdač na volnuju kankurencyju, tak i nia moža jaje dyktavać svajavola macnijšych ; naadvarot, pry tym kaniečnia treba zachavać normy spraviadlivaści i pravasudździa. Heta vymahaje, kab rabotniku płacili takuju zapłatu, jakaja dazvoliłab jamu hodna paludzku žyć dy umahčymiałab naležna utrymoŭvać radniu. Kab spraviadliva ustanavić zapłatu za pracu, treba mieć ne uviecie praduktyŭnuju vydajnaść, dalej haspadarskuju sytuacyju ustanovy, jakaja daje pracu, nastupna vymahanni narodna-ekanamičnaha dabra hramadzkaha, asabliva z uvahi na poŭnuju pracu, ŭkancy vymahanni śvietava-ekanamičnaha ahulnaha dabra, h.zn : ŭzajemnaha paviarannia šmatlikich dy rožnajakich u svajoj struktury narodnych haspadarak.

Vyšnaviedzienyja normy zabaviazvajuć paŭsiodna ŭsich. Ale prynaraŭlennie ich da kankretnaj sytuacyi možna ustanavić tolki tymi sposabami, jakija znajchodziacca ŭ rasparadženni ; hetyja sposaby mohuć być dy jość u roznych krajoch roznyja kolkasma j jakasna ; a naviet u vadnoj narodnaj haspadarcy jany mohuć źmianiacca razam iz źmienaju času.

Dziela faktu nadta chutkaha raźvićcia sučasnaj ekanomii, asabliva pa apošniaj suśvietnaj vajnie, My uvažajem dametnym źviarnuć usim uvahu na najvažniejšy pryncyp sacyjalnaje spraviadlivaści : ekanamičnamu postupu musić adkazvać dy jści za im postup sacyjalny tak, kab usie słai hramadztva brali naležny udzieł u karystanni z uzrastajučaha bahaćcia nacyi. Treba ŭvažać dy dziejna ŭpłyvać na toje, kab sacyjalnyja rožnicy miž paasobnych hramadzkich klasaŭ, što vyjchodziać ź niaroŭnamiernaha pałažennia, nia zbolšvalisia, ale pa-mahčymaści źmienšvalisia.

Zusim pravilna zauvažyŭ Naš Papiarednik Pius XII : « Takža nacyjanalnaja ekanomija,

jak haspadarka paviazanych dziaržaŭnaju spałukaju pracujučych ludziej, nia maje nijakaje inšaje mety, jak tolki zaŭsiody tvaryć matarыjalnyja umovy, ŭ jakich moža najlepš ździejśnivacca poŭnaje žyćcio adzinak. Dzie tyja umovy zaŭsiodna asiahajucca, tam narod karystajučy ź ich jość sapraŭdy bahatym, jakhà tamu, što šyroki dabrabyt usich, a z tym i asabistaje prava karystannia, ździejśnivajucca zhodna z zakonami, jakija ustanaviŭ Boh-Stvaryciel ». Z hetaha vypłyvaje toje, što ekanamičny dabrabyt jakohaś narodu treba mierać nia vodla źnieśniaje paŭnaty dabra, jakoju vaładajuć jaho siabry, a chutčej pavodla ichniaha spraviadlivaha raspadziełu tak, kab usie u krai niešta ź jaho atrymali dla raźvićcia dy ŭdaskanalennia ichniaj asabistaści ; heta bo meta, da jakoje skiravana pa svajoj natury narodnaja ekanomija.

Tut treba adciemić, što ŭ sačasnaści vialikija j siarednija pradpryjemstvy chutka raźvivajucca šlacham samafinansavannia dla adnaŭlennia dy palepšannia ŭłasnaha industryjalnaha kapitału. Chiba možam skazać, što ŭ takich vypadkach treba pryznać rabotnikam naležnyja pretensyi da pradpryjemstvaŭ, dzie pracujuć, jakija majuć być zaspakojeny, asabliva tady, kali im nia płacicca bolš ad minimalnaje płaty.

U źviazku z hetym treba źviarnuć uvahu na paradu, jakuju daŭ Naš Papiarednik ś.p. Pius XI ŭ encyklicy « Quadragesimo anno » : Prypisvać tolki kapitału, abo tolki pracy rezultatnyja asiahnienni ichniaha sudziejannia, jość zusim chvalšam ; a ŭžo całkom praciŭnym spraviadlivaści byłob, kalib katoraniebudź z hetych staron, zapiarečvajučy druhoj supolnuju zasłuhu ŭ prybytku, vymahała całaha prybytku henaha dla siabie ».

Adciemlenyja tut vymahanni spraviadlivaści možna, jak pakazvaje prachtyka, zyścić mnohimi sposabami. Nie kažučy ab inšych, adzin siannia pažadany : kab rabotniki ŭ naležny sposab ukłučylisia ŭ suŭładannie pradpryjemstvaŭ, dzie pracujuć. Siannia bo jašče bolš, čym tady, jak Naš Papiarednik heta vyskazaŭ, « treba z usioj siłaj dy nalahanniem pracavać u tym napramku, kab prynamś u budučyni novaprydbanyja bahaćci nahramadžvalisia u spraviadlivaj praporcyi pry tych kruhach, jakija ab ich starajucca, ale j dastatkova dy šyrokaj chvalaj płyli j na tych, što dajuć svaju pracu ».

Treba adnak uvažać, kab miž zarabotnaju płataju i kolkaściu dachodu ustanavić takuju harmoniju, jakaja miełab na uviecie i karyść hramadzkuju svajho kraju dy całaha ludztva.

(d.b.)

NA SUSTRAČ SUŚVIETNAMU SABORU

Staimo ŭ padrychtavalnym peryjadzie da Suśvietnaha Saporu. Zacikaŭlennie hetaj vialikaj histaryčnaj padziejaj aŭładała amal usie narody katalickija j niekatalickija. Cikaviciesia im i Vy pavažanyja našy słuchačy. Ale najčaściej pryjmajecie mo viestki ab hetym jak abydnuju sensacyju sučasnaha žyćcia. Adyž treba cikavicca joju hruntaŭniej : teorytyčna, vyvučalna, teolohična j histaryčna. Tamu chočam dać tut niekalka našych vykładaŭ, ź jakich mahčymiecie začerpać patrebnyja da zrazumiennia j vykarystannia Saboru viedamki.

Što takoje Suśv. Sabor ?

Sama nazova faktyčna nia vymaheje adumysłovaha pajaśniennia, chiba toje tolki mo, što časami nazyvajuć i hreckim słovam « Ekumeničny ». Hetaj nazovy ŭžyvana ad pieršych viakoŭ chryścijanstva dla akreślennia zybrannia Biskupaŭ,jakija pad vierchavodztvam Rymskaha Suśvietnaha Archipastyra, ci jahonych zastupnikaŭ, naradžvalisia j vynosili pastanovy ŭ najvažniejšych pytanniach adnosna viery j abyčajaŭ. Najčaściej chvalšyvyja vučenni byli pryčynaju sklikannia Suśvietnych Saboraŭ z vyraznaju metaju publična asudzić hetkaje vučennie ź jahonym prapaviednikam. U hetkim sensie ŭžo Tertulijan (ŭ III st.) užvaje nazovy « Suśvietny Sabor » i tak jaje siannia razumiejuć nia tolki kataliki j chryścijanie naahuł, ale naviet niechryścijanie, cikaviačyjasia historyjaj Eklezii (Kaścioła). U Suśvietnym Sabory udziejničajuć usie katalickija Biskupy, a takža j eklezijalnyja dastojniki, jakim pazvalaje kaścielnaje prava. Pad pravadnictvam Rymskaha Archibiskupa (nazyvanaha siannia hreckim słovam Papa) zybranyja Biskupy vyrašajuć najvažniejšyja prablemy navukova-teolohičnyja, administratyŭna -dyscyplinarnyja. Tolki Rymski Archibiskup (Papa) maje prava sklikać Suśvietny Sabor, bieź Jaho zbor Biskupaŭ nia moža być zakonnym. Praŭda, ŭ pieršych viakoch chryścijanstva sklikali sabory j cezary, ale iz zhodaju Rymskaha Papy, jaki praz svaich zastupnikaŭ, ci lehataŭ, kiravaŭ naradami Suśvietnaha Saboru.

Patreba Suśviet. Saboraŭ.

Nie adnamu vydajecca mo biespatrebnym sklikannie ŭsich Biskupaŭ, i to z najdalejšych krain śvietu, na Ŭsieśvietny Sabor, kali sam Hałava ich, jak Chrystovy Namieśnik na ziamli, maje najvyšejšuju pastyrskuju j navučalnuju ŭładu dy jšče i niepamylnuju. Na heta adkazvajem : Sam Chrystus daŭ svajoj Eklezii (Kaściołu) Apostałaŭ dy ichnich naślednikaŭ Biskupaŭ, jak pastyraŭ i vučycialoŭ, jakija pad vierchavodztvam Papy, nastupnika Hałavy Apastołaŭ Piatra, vykonvajuć svoj pastyrski j navučajučy urad. Taki ŭžo ad samaha pačatku byŭ Božy plan, što Apostały razam z ichnim Zvierchnikam Apostałam Piatrom atrymali ad Chrystusa daručennie ahłašać Evaneliju, h. zn : ŭsio toje, čaho navučyŭ ich Chrystus, vośža i Papa, jak nastupnik Hałavy Apostałaŭ, Piatra, z nastupnikami Apostałaŭ biskupami, maje hetaje dzieła pradoŭžvać. A pradusim majuć śćiarehčy Chrystovuju aŭčarniu ad usiakaha chvalšyvaha vučennia ; aŭčarniu zn : Ekleziju (Kaścioł), zbor usich chryścijan, što vierać i pryjmajuć tyjaž śv. Tajnicy (Sakramenty), ustanoŭlenyja Jezusam Chrystusam dy pryznajuć Rymskaha Archiśviatara Baćnaju Hałavoju Eklezii.

Ŭsieśvietnyja Sabory vyrašali nia tolki čysta teolohičnyja (bohaviednyja) pytanni adnosna viery i moralnaści, ale taksama j pytanni adnosna chryścijanskaj dyscypliny i kiraviectva eklezijalnych hramad. U vyrašenni henych apošnich pytanniaŭ dumki Biskupaŭ z roznych krainaŭ śvietu jość asabliva cennymi dla utrymannia eklezijalnaha adzinstva. Prytym tre pamiatać, što ŭ Chrystovaj Eklezii, choć i jość manarchičny ład z voli Chrystovaj, to ŭsiož niama j dyktatury, bo Biskupy takža majuć uładu ad Boha być

navučajučymi pastyrami svaich aŭčarniaŭ (dyjecezyjaŭ), jak śvietčać Apostalsk. Dziei 20,28. Ale ŭ spravach, što abchodziać celuju Ekleziju vypadaje, kab Suśvietny Archiherarch z usimi herarchami naślednikami Apostałaŭ čas-ad-času, asabliva ŭ chvilinach hroznych dla Eklezii, źbiralisia na supolnuju naradu dla abdumannia sposabaŭ pašyrannia Chrystovaha Vaładarstva ŭ śviecie, a takža sposabaŭ abarony ad varožych nastipaŭ. Nia tolki viernyja dzieci śv. Eklezii, ale takža i vorahi musiać z podzivam interesavacca tym śviatarnym zboram Biskupaŭ celaha śvietu, što zychodziacca ŭ Imia Božaje malicca, naradžvacca, vydavać pastanovy, asudžać i, jak treba, to kidać naviet anatamu-praklon, kab aściarehčy viernych pierad zahrozaju dla čystaje viery j moralnaści dy chryścijanskaje dyscypliny.

Suśvietny Sabor, sklikany Chrystovym Namieśnikam na ziamli, heta sapraŭdy vializarnaja padzieja ŭ historyi Eklezii. Duch Sviaty maje nahlad nad Suśvietnym Saboram, pilnuje, kab jahonyja pastanovy byli niepamylnymi j nieadkličnymi dy abaviazvajučymi dla ŭsich viernych Chrystovaje Eklezii.

Na praciahu dvaccaci stahodździaŭ žyćcia j zbaŭlennaj dziejalnaści śviatoje Eklezii adbyłosia dvaccać Ekumeničnych Saboraŭ, na adno stahodździe vošža ŭ siarednim prypadaje adzin Sabor. Každy Ekumeničn (Suśv.) Sabor mieŭ vialikaje značennie dla žyćcia Eklezii dyj naahuł dla celaha ludztva. Niama sumnivu, što asablivaje značennie budzie mieć i padrychtoŭvany Sabor. Z pryjezdam eklezijalnych herarchaŭ celaha śvietu, zybranych navokał Sviatoha Ajca Papy Jana XXIII, ŭ bazylicy Sviatoha Piatra ŭ Vatykanie, znača na druhim Vatykanskim Sabory, Duch Sviaty zahavoryć da celaje Eklezii uračystym sposabam. Henuju movu Ducha Sviatoha pačujuć tady ŭsie viernyja śv. Eklezii, daviedajucca ab joj takža j vorahi Boha dy Chrystovaje Eklezii. Vierniki prymuć usie pastanovy z pakornym posłucham, udziačnaściu j lubaściu da Boha j Ajca našaha Niabiesnaha, što tut na ziamli aśviečvaje nas śviatłom viery. Vorahi Božyja buduć asaromlenyja, jak zaŭsiody, ichnija bo chvalšyvyja navuki buduć asudžany.

Niespadzievanaje zapavieščannie II Vatykanskaha Suśvietnaha Saboru.

Było nadta miłaj niespadzievankaj dla viernikaŭ Chrystovaje Eklezii jak 25 studzienia 1959 h. Ajciec Sviaty Papież Jan XXIII, padčas svaje vizytacyi ŭ bazylicy śv. Paŭła adkryŭ pierad zybranymi tam Ajcami Kardynałami svajo ščyraje žadannie sklikać Suśvietny Sabor: « Vysokadastojnyja Braty j lubyja Našy Syny! Ahłašajem vam iz ščyrym rasčulenniem ale i z pakornaju stanoŭkaściu pastanovu : sklikać Suśvietny Sabor śviatoje katalickaje Eklezii » (AAS 1959, 68).

Henyja voś słovy byli pieršym vyjavam publičnym taho žadannia Ajca Sviatoha, jakoje zradziłasia ŭ sercy Jahonym niespadzievana, jak sam pryznaŭsia try miesiacy paźniej pierad śviatarami-pialhrymami z Venecyi : « My pačuli natchniennie zhary i ŭ pakory serca zrazumieli, što heta niespadzievany źniačeŭku znak » (Osserv. Rom. 24-IV-1959). A niekalka miesiacaŭ paźniej Papa skazaŭ heta šče vyraźniej : « Dumka ab Suśvietnym Sabory nie daśpiavała ŭ Nas jak frukt daŭhoha razvažannia j zastanovy, a zradziłasia samadziejna, jak taja praleska ranniaju viasnoju » (Osserv. Rom. 11-VIII-59).

Ad chviliny zapavieści S. Saboru dalejšyja załadžanni jšli ŭžo vielmi skora. 17 travienia 1959, ŭračystaść Zysłannia Ducha Sviatoha, Papa ŭžo zapaviaściŭ stvarennie tzv. Pieradpadrychtavalnaj Kamisyi dla zybrannia mataryjałaŭ, jakija stanucca abjektam dla majučych być Pieradsabornych (Padrychtavalnych) Kamisyjaŭ pad vierchavodztvam Ajcoŭ Kardynałaŭ, dla troch Sakrataryjataŭ i ŭkancy tzv. Centralnaje Padrychtavalnaje Kamisyi, pad vierchavodztvam Samoha Papy. Pieradpadrychtoŭnaja Kamisyja vykanała svajo zadannie ŭ davoli karotkim tempie, na praciahu hodu, tak što ŭžo 5 travienia 1960 h. Ajciec Sviaty ahłasiŭ tzv : Motu Proprio « Superno Dei Nutu », dzie miž inšym skazaŭ : « Pieradpadrychtoŭnaja Kamisyja zaviaršyła z najbolšaju rupnaściu daručanaje joj zadannie. Jana zapatrabavała ad Biskupaŭ celaha śvietu dy užo atrymała ad ich usie žadanni j prapanovy ab spravach, što majucca być razhladanymi na budučym Suśvietnym Sabory ... Taksam katalickija Universitety nadysłali svaje apracavanyja prapanovy, jakija dla Eklezii buduć karysnymi. My Sami mieli nahlad nad tymi padrychtavalnymi pracami... Ščyra dziakujem Bohu Ŭsiespadaru zatoje, što pabahasłaviŭ dzieła dabrapamysnaściu » (Osserv. Rom. 5-VI-1960).

Praca Padrychtavalnych Kamisijaŭ

Zybrany mataryjał prydzieleny asobnym Padrychtavalnym Kamisijam, jakija pačali svaju pracu z dniom 14 listapada 1960, jak Ajciec Sviaty pryniaŭ na uračystaj audyjencyi ŭ Bazylicy Sviatoha Piatra ŭsich čysta siabroŭ dy daradnikaŭ dziesiacioch Kamisyjaŭ i troch Sakrataryjataŭ, jak i siabroŭ dy daradnikaŭ Centralnaje Kamisyi. Taho dnia byli prysutnyja ŭ bazylicy 34-ch Ajc. Kardynałaŭ, niekalka sotak inšych Herarchaŭ : Patryarchaŭ, Archibiskupaŭ dy Biskupaŭ, a takža śviataroŭ, manachaŭ z usich Zakonaŭ, Pradstaŭnikoŭ Rymskaje Kuryi, Universytetaŭ, Eklezijalnych Instytutaŭ.

Padamo paru cytataŭ z tahdyšniaje pramovy Sviatoha Ajca, ŭ jakoj vykazaŭ svaju asablivuju radaść z pryčyny takoha uračystaha zdarennia : « Sianniašniaje zybrannie pradstaŭnikoŭ z celaha śvietu jašče nia jość uračystym adkryćciom Ekumeničnaha Saboru, ale heta bahasłaŭlony pačatak padrychtovy našych sił da pamysnaje pracy ... Ci nie zdajecca vam, što da našych vušej i sercaŭ dajchodzić toj daloki hołas praroka — Śviatkuj, uračystuj, novy Jeruzalimie, słava bo Hospadava nad taboju zazijała »... (Os. Rom. 14-11-60).

Cytavanyja słovy Papy byli dapoŭnienniem taje pamiatnaje pramovy, jakuju Jon vyhłasiŭ papiaredniaha dnia, padčas Uschodniaj Liturhii ŭ toj-ža bazylicy, adpralanaj J.E. Mons. Ivanam Bučko razam ź inšymi Biskupami bizantyjskaha abradu. Ajciec Sviaty byŭ łaskaŭ tady asabista udziejničać u adpravie i čytaŭ u starasłavianskaj movie liturhičnyja malitvy, udzialaŭ bahasłaŭlenstva. Byli tady prysutnymi ŭsie Kardynały, prabyvaŭšyja taho dnia ŭ Rymie, usie dyplomatyčnyja pradstaŭniki pry Apostalskim Pasadzie, tysiačy śviataroŭ, dziesiatki tysiač viernikaŭ. Ab toj uračystaj adpravie možna takža skazać słavami Papy, što dumka ab joj, jak i ab Sabory, nie bucieła doŭha, ale zradziłasia samachoć, « by taja kvietka ranniaju viasnoju ». Zradziłasia natoje, kab padčas padrychtovy Suśvietnaha Saboru pakazać u asablivy sposab na tyja miljony synoŭ i dačok śv. Eklezii (Carkvy), što cierpiać prašled za žaleznaju zasłonaju. Jany to nia mohuć prysłać svaich pradstaŭnikoŭ u Padrychtavalnyja Kamisyi, ani na sam Sabor, ale jany svaimi ciarpienniami vyprošvajuć u Boha bahasłaŭlenstva ź nieba dla pracy Saboru. Adkryćcia taje

pracy supadała z śviatam Juzafata Sviatoha, Połackaha Archibiskupa Biełarusi, zamučanaha ŭ Viciebsku (1623). Heta j było pryčynaj adpravy uračystaj uschodniaj Liturhii. Hetaja padzieja napeŭna ŭvojdzie ŭžo ŭ historyju Ekumeničnaha Saboru II Vatykanskaha, sklikanaha ŭ poru ciažkoje trahedyi Chrystovaj Eklezii, kali vializnaja častka chryścijan adbyvaje mučanictva za vieru Chrystovuju, a najbolš na Biełarusi j Ukrainie, dzie ŭschodni abrad zabaronieny, toj abrad, jakim raspačynajecca padrychtova Saboru. Da padrychtavalanych *Kamisijaŭ* uvajšli takža pradstaŭniki hetych krajoŭ : piacioch Biskupaŭ i dvuch ajcoŭ Bazyljan ukrainskich i 1 Biskup biełaruski, jakija ŭviaduć na samy Sabor jašče i svaje dapamahovyja siły.

Meta Saboru

Ab mecie ahulnaj sklikannia Saboraŭ my ŭžo skazali vyšej, meta-ž Saboru padrychtoŭvanaha vyznačana Ajcom Sv. ŭ vadnoj ź Jahonych pramovaŭ : « Pieršameta j biespasiaredniaje zadannie Saboru — skazaŭ Jaho Sviataść — heta : pakazać śvietu Božuju Ekleziju ŭ jejnaj kažnačasnaj žyćciovaj sile, ź jejnym viečnym zakanadaŭstvam, danaroŭlenym da sučasnych abstavin. Sviet maje paznać, što Eklezija maje mahčymaść zaŭsiody spaŭniać svajo pasłanstva, maje duchovyja resursy na ŭsie patreby j vymahanni sianniašnija j zaŭtrašnija. Kali našy braty, što adłučyŭšysia ad nas tak padzialilisia mižsobku, vykažuć supolnaje žodannie adzinstva, možam skazać im iz ščyraj prastatoju : Eklezija (Carkva) heta vaša chata, heta supolny dom dla tych usich, što nosiać na sabie Chrystovuju znatamku. Ŭvajdziecie ŭ jaje ». (Oss. Rom. 16-2-1960).

Z vyšejcytavanaha kažnamu chiba jasna, što ad samaha pačatku, h.zn. ad zapavieščannia Saboru Ajciec Sviaty mieŭ na mecie pieradusim abnovu relihijnaha žyćcia ŭ całaj Eklezii, a tolki na dalšym planie byli takža inšyja važnyja spravy, jak naprkł.sprava zbližennia, kali nie eventualnaha złučennia chryścijan roznych vyznanniaŭ. Dzie-jakija žurnalisty prabavali apaviaščać, što pryhataŭlany Sabor budzie asabliva zajmacca spravaju z'adziniennia, i heta razniasłosia davoli šyroka dy šmat chryścijan abradavała. Nažal taja radaść tryvała vielmi koratka, chutka z kruhoŭ Apostalskaha Pasadu pryjšło sprastavannie lišnie aptymistyčnych hazetnych viestak ab niedalokim zaviaršenni eklezijalnaha adzinstva. Čytačy paśla hetaha pačulisia krychu rasčaravanymi, inakš bo ujaŭlali sabie prahramu pracy zbližajučahasia Saboru. Niedarazumiennie tut paŭstała z taje pryčyny, što presa zamiž macniej adciemlivać hałoŭnuju metu Saboru : abnovu relihijnaha žyćcia, vystaŭlała na pieršy plan spravu bolš sensacyjnuju : restaŭracyi ŭsiechryścijanskaha adzinstva.

Ŭsiechryścijanskaje [eklezijalnaje adzinstva.

Heta praŭda, što Papa Jan XXIII vykazaŭsia davoli vyrazna i nie adzin raz takža adnosna pytannia zadziniennia chryscijan, mienavita, što Suśvietny Sabor miecimie takža zadannie padrychtovy šlachu dla zbližennia j adzinstva chryścijan. Heta bo j samazrazumieła — kažny Chrystovy Namieśnik i vidomaja Hałava Chrystovaje Eklezii nikoli nia spuskaje z voka žaluhodnaha stanu adarvannia takoje vialikaje kolkaści chryścijan ad adzinaje praŭdzivaje ŭsieśvietnaje Eklezii j karystaje z kažnaje nahody, kab prypaminać chryścijanam vielmi važny abaviazak šukać złuki. Uže ŭ pieršaj svajoj Encyklicy : « Na Piatrovy Pasad » z 29.VI.1959, ciapierašni Ajciec Sviaty padkreśliŭ toj abaviazak nastupnymi słavami : « Biassumniŭna ŭsie viedajuć, što Boski Zbaviciel zasnavaŭ takuju suspolnaść, jakaja maje zachavać svajo adzinstva da kanca śvietu, bo skazaŭ : « A voś Ja z vami praz usie dni, až da skančennia śvietu » (Mt. 28, 20). Za tuju spravu maliŭsia Chrystus. Jahona malitva napeŭna była miłaju Ajcu Niabiesnamu, tamu była vysłuchana (hl. Žyd. 5,7) ; z paddanstvam Voli Božaj Jon błahaŭ : « Kab usie byli adno, jak Ty Ojča ŭ va Mnie i Ja ŭ Tabie, kab i jany u nas byli adno ». I hetym daŭ nam mocnuju j sałodkuju nadzieju, kab ukancy taki ŭsie aviečki, što nia z hetaj aŭčarni, zapràhli da jaje viarnucca tak, kab vodla słoŭ Boskaha Zbaviciela « była adna aŭčarnia j adzin pastyr ».

« Heta najlepšaja nadzieja mocna zaachvociła j dała panuku Nam ahłasić Naš namier sklikać Suśvietny Sabor, u jakim voźmuć udzieł Dastojnyja Herarchi z całaha katalickaha śvietu, kab uvažna razhledzieć spravy viery. Hałoŭnym zadanniem Saboru budzie razhlad sposabaŭ pašyrennia dy ŭzrostu katalickaj viery, abnovy abyčajeŭ siarod chryścijanskich narodaŭ, a takža lepšaha prachtykavannia eklezijalnaje karnaści adpaviedna da vymahanniaŭ i patrebaŭ našych časaŭ. Heta j budzie pryhožy vyjaŭ praŭdy, adzinstva i lubaści, toj vyjaŭ dahledziać i tyja — spadziajmosia — što stajać zdalok ad hetaha Apostalskaha Pasadu j studyjujuć hetyja miłyja zaprosiny, kab šukać dy asiahnuć tuju adzinaśò, jakoje błahaŭ Ajca Niabiesnaha Jezus Chrystus ».

Heny . vyjaŭ adzinstva j lubaści » napaŭna zauvažvajuć naviet i tyja ŭsie, što stajać « zdalok ad Ap. Pasadu », bo važniejšyja mamenty prabiehu Saboru buduć-ža pieradavacca ŭsiamu śvietu praz radyjo i televizyju. Vošža ŭ kažnym miescy kruhaziemja, z hetaha z tamtoha boku žaleznaje zasłony, nia tolki vieračyja kataliki, ale i ŭsie chryścijanie dy na't mo j pahanie, mahčymuć pabačyć dahetul niabačanyja źjavy. Kruhom Papy budzie zybranych po-nad dźvie tysiačy Dastojnych Biskupaŭ całaha śvietu, a ź imi i najpavažniejšyja teolohi (bohaviedy) dy ichnija daradniki, ŭsie złučanyja adnoju vieraju dy adnoju lubaściu. Naahuł u najbolšaj na śviecie śviatyni śv. Piatra ŭ Rymie źbiarucca pradstaŭniki ŭsich narodaŭ, usich kantynentaŭ, usich abradaŭ.

Dziejannie Ducha Sviatoha na Sabory

Padčas ciapierašniaje padrychtovy da Ekumeničnaha Saboru, pry čytanni rožnych hazetnych kamentaraŭ, vyjchodziačych časta iz-pad piara mała abyznanych z teolohičnymi pytanniami žurnalistaŭ, čytač nie-raz moža vyrabić sabie i pàchibnaje paniaćcie ab hetaj Sviatoj Padziei. Da časapisaŭ dastajucca ciapier viestki ab dyskusyjach Padrychtavalnych Kamisyjaŭ nad rožnymi spravami, prajektami, pažadanniami, ŭkancy naviet ab nièkatorych trudnaściach pry vyrašanni pytanniaŭ. Ale reportažy hazatnyja, časam naviet i duchoŭnych asob, nie dajuć mahčymaści čytačam vyrabić jasnaha paniaćcia jaki budzie chod sabornych naradaŭ nad rožnymi spravami. Mała chto, a viarniej mo nichto nie padkreślivaje taho, što pieršym i najvažniejšym Dziejačam padčas Ekumeničnaha Saboru jość Duch Sviaty. Na hetuju dziejalnaść Sviatoha Ducha źviarnuŭ stanoŭkuju ŭvahu Kardynał Jakub Lerkaro, Archibiskup Bolonii, padčas adnaje svaje kanferencyi : « Nia viedajem dy nia budziem upaŭnie viedać taho, što ździeje Duch Sviaty, Jahonyja bo darohi takija admiennyja ad našych daroh, a rady Jahonyja ciažkaŭciamnyja dla nas. Na Sabory dzie-

jacimie Duch Sviaty — Jon pieršy Dziejnik Saboru ».
Hety vyskaz Kardynała Lerkaro maje asnovu ŭ Sviatym Pisanni, u słovach Apostałau, jakimi jany ahłasili pastanovy pieršaha Saboru svajho ŭ Jeruzalimie : « Zdałosia bo Duchu Sviatomu j nam. . . » (A. Dz. 15, 28). Dobra skazaŭ Papa Pius IX da adnaho eklezijalnaha dastojnika : « U Suśvietnym Sabory jość try čarhi : pieršaja čarha satany, što namahajecca pieraškodzić duchoŭnamu zybranniu ; druhaja — heta čysta ludzkaja, dzie ludzi namahajucca vyklikać jaki zakałot ; i ŭkancy najvažniejšaja čarha, heta udziejnictva Ducha Sviatoha, jaki ŭsio praśviatlaje » (A. Boulanger, Historyja... b. 434).

lennia j natchniennia, i dajchodziać da akreślennia jakojěś praŭdy, ci da adpaviednych vysnavaŭ, pa daŭžejšych ci karotšych debatach, a tymi debatami niabačna kiruje Duch Sviaty. Ekumeničny Sabor nie ahłašaje novych abjaŭlenych praŭdaŭ, a tolki śćviardžaje, što danaja praŭda źmiaščajecca ŭ sumie Boham abjaŭlenych praŭdaŭ, prachoŭvanych u Sviatym Pisanni Staroha j Novaha Zapavietu dy ŭ Sviatoj Tradycyi ; abo śćviardžaje, što danaje vučennie niazhodnaje z abjaŭlenaju Božaju praŭdaju. A kab heta śćviardzić, patrebnyja studyi, narady j dyskusyi. Usie tyja studyi, dyskusyi, pasiedžanni, narady j hutarki — heta ni što inšaje, jak siarodki, jakimi Boh Duch pasłu-



Plac i Bazylika Sv. Piatra, dzie adbudziecca S. Sabor. Naprava Papski Pałac i Sakrataryja.

Ab dziejnaści Ducha Sv.na Sabory raskazvaje nam adna čaroŭnaja lehenda z časaŭ pieršaha Nicejskaha Suśv. Saboru (325). Historyčna śćvierdžana, što na henym Sabory było ŭsich 318 Biskupaŭ. Ale taja lehanda raskazvaje, što ŭ prabiehu Saboru kolki razoŭ zasiadali da naradaŭ, ci ŭstavali na malitvy, to zaŭsiody kolkaść zbolšvałasia na adnaho j naličałasia 319. Pisary Saboru nie mały mieli tady kłopat, nie mahli bo ustalić dakładnaha spisku Ajcoŭ Saboru : zaŭsiody nie chapała im taho 319-ha Biskupa, Až pad kaniec naradaŭ zrazumieli, što heta Duch Sviaty daŭ paznać svaju prysutnaść i svaju dziejalnaść u naradach Saboru nad abaronaj śviatoje viery proci Aryjanskaje herezyi.

Pastanovy Saboru - heta vynik sumlennych namysłaŭ i naradaŭ

Adciemlivajučy dziejnaść Sviatoha Ducha na Suśvietnych Saborach nia možna adnak iści zadaloka, jak heta zrabiŭ kaliś pierad adkryćciom Pieršaha Vatykanskaha Saboru francuzki žurnalist Lui Veuillot (Vejjo) ŭ palemicy ź inšymi katalickimi publicystami, jakija damahalisia ad Saboru doŭhich naradaŭ, zastanovaŭ i dyskusyjaŭ. Jon ćviardziŭ, što nia treba dyskusyjaŭ, bo ŭ Jeruzalimskaj śviatlicy ŭ piaćdziesiaty dzień pa Zhrobuŭstanni Zbaviciela Duch Sv. zyjšoŭ na Apastołaŭ padčas malitvy, a nie padčas dyskusyjaŭ. Hety arhument na pieršy pahlad vydavaŭsia słušnym, ale ŭspomnieny tut žurnalist u haračkavaj palemicy zabyŭ ab rožnicy miž takimi paniaćciami, jak *abjaŭlennie* i *natchniennie* Sviatoha Ducha, a *pomač* Sv. Ducha. Apostały mieli asablivaje natchniennie j abjaŭlennie, alo jano zakončyłasia iz śmierciu apošniaha Apostała. Ajcy Saboru nia majuć abjaŭ-

hoŭvajecca na toje, kab Ajcy Saboru jaknajhłybiej paznali jakuju praŭdu dy mahli nazvać jaje praŭdaju (artykułam) viery. Naviet hetak zvanaja « apazycyja » adyjhraje na Sabory važnuju rolu, jana spryčynić toje, kab balšynia Ajcoŭ jaknajdakładniej vykazała svaju dumku. Tak nprkł : Adzin prajekt pastanovy Archibiskupa Paderbornu padčas I ha Vatykanskaha Saboru spatkaŭsia až z 281 papraŭkaju ŭ tekście z chvilinaju, kali toj prajekt dastali Ajcy Saboru ŭ svaje ruki. Adzin z historykaŭ henana Saboru vyrazna kaža, što nivodzin zakanadaŭčy akt u historyi ludztva nie pieradyskutoŭvajecca i nie pierapraŭlajecca, tak padrabiazna jak datyčnyja pastanovy Ekuměničnaha Saboru.

Udziejnictva viernikaŭ u Ekumen. Sabory.

Ajciec Sviaty nia-raz užo źviartaŭsia da viernikaŭ Chrystovaj Eklezii iz zaklikam da niaupynnych mołbaŭ za pamysnaść Ekumeničnaha Saboru. Pry kažnaj nahodzie zvarotu da viernych Papież prypaminaje im dy ichniamu duchavienstvu hety śviaty abaviazak. U svajoj vyšspaminanaj Encyklicy « Na Pasad Piatrovy » kaža : « Dobry vynik nabližanaha Saboru Suśvietnaha napeŭna bolš zaležyć ad chvali našych haračych supolnych malitvaŭ, čym ad ludzkoje dziejnaści, abo spraŭnaści. Da ščyraha vykonvannia pierad Boham tych malitvaŭ lubasna zaprašajem takža j tych, što choć nia jošč z hetaje našaje aŭčarni, to ŭsiož bohabajazna słaviać Hospada j ščyra starajucca spaŭniać Jahonyja prykazanni ».

Vierniki Chrystovaj Eklezii entuzyjastyčna adkazali na zaklik Ajca Sviatoha j ad samaha pačatku padrychtovy Saboru ščyra molać Božaha bahasłaŭlenstva dla

NA MAHIŁU S. P. ŚCIAPANU ŽYŹNIEŬSKAMU

Na üspaminna apisvanym u našaj časopisi šlachu adviedvannia našych bratoü za moram sumnaja dola nadarvaje, pašla hetulkich, natykacca voś na čarodnuju śviežuju mahiłu, zabraüšuju jašče adnaho idejna-darahoha j zasłužanaha siabru biełaruskaj emihranckaj hrupy Illinoisu.

Dnia 26 sioletniaha traünia ü hospitali Sv. Franciša horadu Peoryi, pašla ciažkoj siamitydniavaj, chvaroby, zakončyü žyćcio Sp. Ściapan Žyźnieüski, asiračajučy siamju : žonku Eudokiju, syna Mikodyma, ź jahonaj 5-asabovaj radnioj, i dačku Vieru, ź jejnym mužam Dr. V. Romukam dy ichniaj dočańkaj. Horkaja vyhnanskaja dola, jak i niaspryjalnaja zdaroüju siadziačažmudnaja praca kraviečkaha fachu jahonaha tak zdegeneravali nutro, što pamima najrupliviejšaha, prosta ànielskaha dohladu z boku žonki, razumnaj i praktyčnaj žančyny, dy z boku ščyra addanaj siamji : pamima naležnaj kuracyi lekarskaj — prajšoü až 5 aperacyjaü — dahledžanaj ziaciem Doktaram Medycyny, nie dałosia — zrešty j nie maładoha biez-mała siamidziesiaciletniaha — hetaha tak usimi škadavanaha, choć užo j niapoünaaktyünaha, žyćcia uratavać.



Napracavaüšysia, nalubavaüšysia kolki Boh pazvoliü talentnym žycciom i jahonymi zdabyčami, dy naciarpieüšysia, addajučysia voli Božaj, pajšoü pa naharodu ü viečnaść.

Pajšoü nie jak biassledny jaki biazidejnaanonimovy niebaraka, ale pakidajučy pa sabie hodny üspaminu i üdziačnaj pašany ad patomnych słaüny śled svaje idejna-śviedamaje pracy, svajho niezabyüna česnaha j sympatyčnaha, a rassudnaha, charaktaru, svaich idejna-duchovych i nieadčepnych ad ludzkoj doli fizyčnych ciarpienniaü.

Heta byü z prakanannia i žyćcia idejnadziejny chryścijanin i biełarus; ależ nie takoha abydnaha ź dzieravianaj abyjakavaj dušoju typu « maja chata z-kraju — ja ničoha nia znaju... », što jaho trudna daprasicca j dačakacca usłuhi idejnaj spravie, ale heta byü čałaviek z talentnaj idejna zapalnaj žyłkaj, jaki nia moh abyjakava hladzieć na patreby rodziačahasia navokał idejnaha žyćcia ; ź jaho adrazu vykrasaješ achvotu i to ümiełuju achvotu dy rastropnuju, što na biezdarnaść, tracić enerhii nia budzie. Sakretam takoje šlachotnaje iskry ü s.p. Sciapana Žyźnieüskaha było naturalnaje zamiłavannie da pryhožaha mastactva, asabliva da muzyki : jhraü na skrypcy, jakoj časta saładziü sabie žmudnuju kravieckuju monotoniju, a naviet i na vyhnanni časta « padyhryvaü da biełaruskich tancaü » na ładžanych imprezach, prypaminajučy svajo udziejnictva ü duchovaj arkiestry z maładych let, u jakich naviet prabavaü praz dva hody studyjavać dramaturhiju, kab mahčy bolš kvalifikavanuju kulturnuju pracu viaści ü biełaruskim ruchu na baćkaüščynie, na jakuju zaüsiody znajšoü čas, pa-za raźvitoju hałoünaju pracaju svajho fachu (trymaü časami j pa 6 vučniaü kroju i šyćcia).

Ale heta jšče nie najbolšaja zasłuha našaha pakojnaha Žyźnieüskaha ; kolki bo u nas było utalentavanych dziejačaü, jakija adnak paniaśli ü hrob i pachavali tam, kali tak možna skazać, nia tolki fizyčnyja svaje astanki, ale j talentnuju dušu — nie pieradali jaje žyvoj patomnaści, nie navučyli jaje canić i palubić dy dalej raźvivać toje, čym adznačalisia samy. Inakš s.p. S. Žyźnieüski — jon nie pamior, jon žyvie idejnatalentna ü svaim staranna üzhadavanym patomstvie ; jamu j proźvišča dola sudziła nie kab umirać, ale žyźniavać ; i ciž nia žyvie, nie paütarajecca jano ü svaim asiarodździ surodzičaü, amal na kažnym siàhni ; i nie tamu, što Žyźnieüskich šmat, ale tamu, što biaz Žyźnieüskich idejna-usłužnych, zdatnych, intelihentnych i vietlivych, nie adbudziecca amal nivodnaja impreza. Paprobujcie daviedacca što, abo zarhanizavać, siarod moładzi Čykashaha centru biez Sp. Mikodyma Žyźnieüskaha j jahonaj vietłaj družyny Anny ; sprobujcie znajści tam lepšuju conferencière dla pavažnych imprezaü, ci pierakładčycu ü delehacyjach po-za Spn. Vieraj ex Žyźnieüskaj-Romukovaj — to vy tady daviedajeciesia što takoje rod Žyźnieüskich.

Ale adkul-ža jon toj šlachotny j talentny rod vyvodzicca ?

Pakojny Ściapan Žyźnieüski radziüsia na Dziśnienščynie 17 śniežnia 1893 h. Žyü tam da lipienia 1944 h. (nažal kankretnaj nazovy miesca pobytu, dzie mieü i haspadarku, redakcyja nie atrymała). Pakinuü miłuju baćkaüščynu razam z ratujučaj žyćcio emihranckaj chvalaj surodzičaü u 1944 i praz Niamieččynu łučyü u 1949 na stały pobyt u ZDA, horad Peoryju. Ad 1958 užo nie pracavaü, pierajšoüšy na pensyju staraści. Pamima fizyčnaj niemačy, pahodnaj i ščaślivaj była taja staraść, jak i pahodnym, zhodlivym, byü jahony charaktar biaź cieni kisłaj zhryźliva-pryčepskaj hipochondryi, nie dajučaj nikomu prachodu. Sonca humaru — choć užo asienniaje na schile vieku — j dabraspahadnaści dla kažnaha zaüsiody apramianiała jahony sobski pryzvaity haścinny domik pry N.E. Peoria Ave., z niezabyünaj svojska-biełaruskaj ščyra-radaj hościu ü chacie atmasferaj, pryvietnaści jakoje dana było skaštavać i autaru hetaha akurat uhodkavaha üspaminu. Tym-žyviej jon staić prad vačyma j adčuvajecca. Refleksy upojna viasiołaj, pierasypanaj prykazkavym humaram, biasiedy pry gustoüna j suta zasłanym stale dy čarcy, ü dabranaj kampanii (pryjechała nas piaciarych), tak miła zyjšoü čas, što j viartacca



adtul nie chaciełasia. Niezabyŭnaja heta nahoda. Pramień ludzkoha ščaścia siamiejnaje harmonii, neŭtralizujučy ŭsiakiła boli i žurbu, vynosiŭsia kažnym hościem z henaha domu; biaz cieniu niejkaj biez nadziejnaści, kali čułasia ab čyimś prychvorvanni, a tymbolej takoj niespadzievanki, ja kuju spaminajem voś z kłybokaj žałobaj. Naadvarot, z vyhladu j nastroju dy z tych hutarak, śvietčačych ab žyćciovym i damovanaturalnym kuracyjnym doślezdzie šanoŭnaj Haspadyni Domu (abdzialila j mianie receptaj cudapomačnaha «hryba»). vyhladała, što Haspadar jaho budzie žyć až da zhrybiełaj staraści...

Ale Božaja vola praznačaje čałavieku svaje terminy. I voś staimo nad ukviečanaj i, akružanaj celebrujučym pabožnuju žałobu duchavienstvam dy pryjaznymi masami viernych, damavinaj s.p. Ściapana Žyźnieŭskaha. A ŭkancy nad mahiłaj — poruč z inšymi vydatnymi surodzičami s. pam Advardam Budźka j Jankam Čarapukom, pryniosšymi taksama svaje kości na čužuju ziemlu (mahilnik śv. Adalberta) — prysypanaj jejnymi hrudkami razam z tym kviaćciom azdobnym dy panehiryčnym. Pramaŭlali : a. Janka Tarasevič OSB, sp. Janka Čarnecki, hen. M. Dziamidaŭ, padnosiačy cnoty Pakojnika, jak čałavieka, jak chryscijanina dy patryjota, dobraha baćku-ŭzhadavalnika. Padziačnujuž movu panehirystam i udzielnikam vyhłasiŭ Dr. V. Romuk. Chaj volna budzie j Źniču dakinuć svajmu viernamu padpiščyku, choć krychu prypoźnienaje, ale ščyraje :

Chaj supačyvaje ščaśliva navieki Z.

NA SUSTRAČ SUŚVIETNAMU SABORU

(praciah z 7 bac.)

pracujučych užo Padrychtoŭnych Kamisijaŭ, dla pryspasablajučychsia Ajcoŭ Saboru, jakija voś užo ŭ miesiacy kastryčniku (11) h.h. źbiarucca ŭ bazylicy Sv. Piatra pad vierchavodztvam Chrystovaha Namieśnika na II-hi Vatykanski Ekumieničny Sabpr, adpraviŭšy trochdzionnyja (8-10) duchova-padrychtoŭnyja rekalekcyi. Samazrazumieła, vierniki pamnožać svaje molby haračyja takža j padčas całaha prabiehu Saboru, kab vybłahać najbahaciejšyja dary Ducha Sviatoha.

Tyja vierniki, dziela abydnaje ludzkoje cikavaści, ŭžo ciapier napierad mo chacielib dzie-što viedaē ab spravach dy ich abmiarkoŭvanni na Sabory. Adyž heta nie ŭ pravile — kažny chiba zrazumieje — kab ahuł viernych užo ciapier mieŭ dakładnyja viedamki ab razhladzie spravaŭ, stajačych u sabornaj prahramie. My ŭžo rabili naciok vyšej na toje błytannie j niedakładnaści hazetnych viestak ab samaj mecie II Vat. Sab. Chopić viernikam taho, što padali da ich viedama ichnija Herarchi ab daručanych Kamisyjami Ajcu Sviatomu 16 tomach, źmiaščajučych u sumie kala 10.000 bačyn rožnych spravaŭ da razhladu ; ale źmiest usich tych tomaŭ nosić na sabie piačać strohaje tajnicy j dastupny tolki dla siabroŭ Padrychtavalnych Kamisijaŭ u Rymie dy dla Ajcoŭ Saboru. Praŭda časad-času dla zaspakajennia cikavaści viernych Vatykanskaja časopiś « Osserv. Romano », a za joj inšyja hazety źmiaščajuć karotkija paviedamlenni pra vializnuju pracu vykananuju Padrychtavalnymi Kamisyjami dy pravierku jaje Centralnaju Kamisijaju. Ale tolki Ajciec Sviaty budzie vyrašać toje, jakija spravy pojduć na razhlad Saboru. Siannia šče nichto nia moža napeŭna skazać, jakija spravy buduč abmiarkoŭvacca na Sabory, paradak bo naradaŭ Saboru budzie ustaleny tolki pa zakančenni naradaŭ Centralnaje Kamisyi. J.E. Archup Felici, Sakratar Centralnaje Padrycht. Kamisyi, na adnoj svajoj kanferencyi skazaŭ : spravaŭ jość hetulki, što imi možna byłob abdzialić i dziesiač Suśvietnych Saboraŭ. Papa, vidomaja Hałava Chrystovaj Eklezii, vybiare z taho ŭsiaho mataryjału tyja spravy, jakija ŭvažacimie za bolej śpiešnyja. Pakul što « Osserv. Romano » padaje dakładnuju chroniku pasiedžanniaŭ Centralnaje Kamisyi, a radyjo raznosić jaje pa śviecie ŭ va ŭsich movach. Biskupy vydajuč Pastyrskija Listy ŭ svaich dyjecezyjach, vajaśniajučy vahu hetaje histaryčnaje padziei dy zaachvočvajučy da malitvaŭ za pamysnaść jaje.

Staimo ŭžo na konadni pačatku Saboru.

Nazirajučy padrychtavalnuju pracu Saboru, nie adzin mo jšče ŭ minułym hodzie nie ŭjaŭlaŭ sabie, što Suśvietny Sabor chutka ŭžo začniecca, bo-ž padrychtova šyroka razharnuŭšajasia patrabavała času nia mała. Tymčasam, letašnimi Kaladami 25-XII-1961 Ajciec Sviaty zahadaŭ u čatyroch rymskich bazylikach pračytač uračysta bullu « Humanae Salutis », jakoj byŭ ahłošany pačatak Ekumieničnaha Saboru ŭžo ŭ biahučym 1962 hodzie. Ŭ toj bulli nia była jašče padana dakładnaja data adkryćcia Saboru, abiecana tolki jaje niezabaŭnaje ahłašennie. I ŭžo 2 lutaha 1962 Papa svaim « Motu proprio » ahłasiŭ toje adkryćcio na 11 sioletniaha kastryčnika, jakràz u hadavinu słaŭnaha Efeskaha Ekumieničnaha Saboru, na jakim było dahmatyzavana Bohamaciarynstva Najšv. Dzievy, śviatkavanaje ŭ hetym dniu. Vošža pàra tolki miesiacaŭ astaniecca da taho adkryćcia, ad mamentu, kali hetuju čytacimiecie hazetu.

Usie chryścijanskija narody, naviet niekatalickija,

nia hledziačy na ichniuju vieravyznanniavuju inšaprynaležnaść, vyjavili dasiannia vialikaje zainteresavannie hetaj niedalokaj histaryčnaj padziejaj. Kanstantynopalski Patryarch Atenagoras, anhlikanski Prymas Fišer, Pradstaŭniki pratestanckich uhrupavanniaŭ Europy j Ameryki, a naviet mahametanie j žydy vykazali vialikija sympatyi dla pačynu Ajca Sviatoha. Viedama, što dzie-jakija niezadzinienyja uhrapavanni vyjavili hatoŭnaść vysłać na Sabor choćby svaich abservataraŭ, śviedamyja taho, što jak niekataliki nie mahčymić być siabrami taho Ekuméničnaha Saboru. Zatoje, nie mahčymuć udziejničać u Sabory ŭsie Herarchi cierpiačyja niavolu, asabliva tyja tam u Sibiry; jak np. JE Mitrapalit Jazep Slipyj, dy inšyja herarchi zlikvidavanych eklezijalnych farmacyjaŭ, departavanyja j złažyŭšyja ŭžo svaje mučanickija kości na viečny spačyn u katarhach; jak našyja biełaruskija misijanary: Archimandryty JE. Fabijan Abrantovič, JE. Andrej Cikota, JE. Ant. Niemancevič dy šmat inšych. Na ich miesca pryduć adnak Dastojnyja Udziejniki z volnaha śvietu, miž jakimi badaj, ci nia pieršy raz budué i biełaruskija: JE. Balesłaŭ Słoskans i JE. Časłaŭ Sipovič.

Tolki nia było dahetul vidno nijakich vodruchaŭ z boku našych bratoŭ pravasłaŭnych, nakolki jany zacikaŭlenyja hetym Saboram tak, jak, pravasłaŭnyja a naviet pratestanty inšych nacyjaŭ, hreki np. što vysyłajuć svaich teolohaŭ.

Zatoje iz-za žaleznaje zasłony pryjchodziać paciašajučyja viestki ab žyvym zainteresavanni j malitvach, rodziačych u narodzie nadzieju na pieramohu praŭdy nad chvalšam, Chrystusa nad satanoju. Dla našych pakutujučych surodzičaŭ uśmiachajecca novaja viasna naradoŭ, što pryniasie čałaviectu svabodu dziaciej Božych z ludzkoj hodnaściu. I heta staniecca, bo Suśvietny Sabor — heta dzieła Božaje, dzieła Ducha Sviatoha, jaki apiakujecca j viadzie Chrystovuju Eklezìju praz usiu burlivuju historyju, zapeŭnivajučy joj niepieramožnaść; jana bo ufundovanaja na Piatrovaj skale j nijakija siły jaje nie pakanajuć. m.t.

LOHIKA MATERYJALIZMU

Ŭ numary iz sioletniaha travienia orhanu piśmiennikaŭ savieckaha sajuzu « Novyj Mir », veteran balšavickaha piśmienstva, možnab skazać, adzin ź niamnohich astaŭšychsia mohikanaŭ pieršych dziesiacilećciaŭ savieckaha režymu Ilja Erenburg, robić dzie-jakija adkryćci z stalinskaje pary, adchilaje zasłonu žachkivaje minuŭščyny, jakaja ni bolš ni mienš a tryvała amal poŭnych tryccać hod na ŭsich sorak pjać savieckaje kamunistyčna-materyjalistyčnaje dy ateistyčnaje rečaisnaści. Heta zanadta bujny adsotak hadoŭ, kab dumajučy čałaviek nie rabiŭ ź ich pryncypovych vysnavaŭ. Niełhaž rabić samaha tolki hołaha pieraskazu faktaŭ tak jakby jany vyźbiranyja nièdzie z praciahu tysiačalećciaŭ dy złožanyja ŭ vadnu apovieść. Heta sucelny peryjad žyćcia ludzkich hramadaŭ, jakoha my byli dy ciapier źjaŭlajemsia śvietkami. Ŭsiakimi rehabilitacyjami, i to najčaściej paśmiertnymi, historyi zašpaklavać nièłha, nia možna zrabić, kab toje što było, tak jak-by j nia było. Kalib nam zdavałasia, što ŭ savieckaj rečaisnaści pa piacidziesiaci hadoch niama ŭžo zdarovych, lohična dumajučych ludziej, dyk nia tracilib voś hetaj papiery j času dla zastanovy nad revelacyjami tavaryša Erenburga. Alež-bo my vierym y razumnaść ludzkoje natury, u lohiku rozumu, asabliva vierym u toje, što ludzkoje dušy ź jejnymi asnaŭnymi svomaściami dy imknienniami nièłha nazaŭsiody zakajdanić. Kali možna zatknuć rot, dyk tolki dačasu. Bo pry daŭžejšym kneblavanni ludzkoje movy, pačynajuć i kamiennie havaryć... i samyja tyja sakratary partyi j vydatnyja pieradavyja piśmienniki, ideolohi, « pievcy » novaha ładu. I heta my čuli ŭžo i na XX-tym i na XXII-im kanhresie partyi dy štoraz čaściej čujem u savieckaj presie, jak ciapier voś na bačynach « Novoho Mira » z vusnaŭ vialikaha Ilji Erenburga. Što my pačuli?

« Ja ŭžo ŭ takoj pary, ŭ jakoj ludzkaja dola padobnaja nie-tak na hulniu ŭ šachi, jak na lotareju ». U tam-tych hadoch (stalinskich čystak) savieckija intelektuały advažvalisia havaryć ščyra što-najbolš da svaich pryjacielakžonak « i to ŭ nočy (cytujem dasłoŭna), u łožku dy z hałavoju schavanaju pad piarynu ».

A pad kaniec svajho artykułu Ilja Erenburg dasłoŭna piša voś tak: « My dumali, što Stalin ničoha nia viedaŭ ab bujanstvie terroru, jaho ŭdarach pa savieckich intelektuałach dy kamunistach. Kalib ja byŭ vieručym, to moža j skazaŭby, ja pieražyŭ « čystki » tamu, što šlachi Božyja niedaściejlivyja ».

Peŭna, siannia lohka Erenburgu takim hipotetyčnym skazam pajaśnić prosta zaščadžanaje svajo isnavannie ad stalinskaje raźni, ale ŭ hadoch 1937-8 to ab Achovie Božaj na't, i nie zaikaŭsia, iz dalejšych słoŭ jahonych vidna inšaja apora zbaŭlennaja: « my vieryli, što Stalin ab hetym ničoha nia viedaŭ »; « u vačach miljonaŭ savieckich ludziej jon byŭ bažyščam... » Što miljony ničahusieńka pra toje nia viedali, dyk my mahlib i pavieryć, alež nie takija ludzi, jak Erenburg katory znaŭ usie tezisy materyjalistyčnaje daktryny dy ŭsie chody partyjnaje mašyny, nia viedaŭby ničoha ab dziejnaści « jasnaha soniejka », « backi narodaŭ » Stalina — ŭ heta nia možam pavieryć. I viedali j pavinny byli dy musili viedać, inakš — nielha byłob ich zaličyć da intelektuałaŭ dy piśmiennikaŭ. A kali viedali, dyk u čym-ža ichni ratunak? Nia budziem dalokimi mo' ad praŭdy, kali, parafrauzujučy słovy Erenburga, skažam: savieckija intelektuały henych časaŭ nie advažvalisia praŭdy havaryć naviet žonkam, i to ŭ nočy ŭ łožku z hałavoju pad piarynaju; zatoje dytyramby Stalinu j viadučaj partyi, dyk ź nieuhamonnym entuzyjazmam naviet i tam, pad piarynami, nie umaŭkali. Jakža bo było im umoŭknuć i nie dabrasłavić « jasnaha soniejka » niavinnaha, a padsudnych nie nazyvać hàdami, zapradancami, špijonami, kali zatoje, i tolki zatoje, im daravana žyćcio, tym što « dumali, Stalin u terrory zusim niaprytymny », — na hańbu novamu pakalenniu, jakoje vymahaje siannia ad ich viedamak...

I voś viedamki tyja, vyspaviadanyja našym artykulistym, šmat budziać dumak. I jakža nia dumać, nie zastanaŭlacca? Tut-ža havoryć

adzin z ideolohaŭ novaha ładu, ci novaha « miru », adzin z tych, što nie adno dziesiacihodździe pracujuć nad uzhadavanniem novaha savieckaha čałavieka, kamunistyčnaje morali dy materylistyčnaje śviedamaści. Hetaje ŭzhadavannie daviało da taho, što ŭ 20 hadavinu Kastryčnika mazhi taho novaha « mira », savieckija intelektuały u pieršuju čarhu zn. piśmienniki, ludzi dumajučyja, nie advažylisia ščyra skazać praŭdy ŭ abaronie pravoŭ ludziej niavinnych, dzika katavanych j vyhublivanych, zadavolvajučysia tolki našeptvanniem jaje na vucha žoncy ŭnočy pad piarynaju. Kali heta maje być ideał novaha savieckaha čałavieka, materyjalistyčnaha j ateistyčnaha, dyk jon siannia vystaŭleny publična na hłum i ździek i to vusnami, taho, chto jaho pialehavaŭ-hadavaŭ u miljonach maładych duš praz doŭhija hady, vusnami savieckaha piśmiennika.

Pa takoj kampramitacyi lohika rozumu dy česnaść vymahałab, kab hetkija ŭratavànyja « ščaśliŭcy » prynamś maŭčali dy dazvolili spakojna novym ludziam šukać novaha ideału, novaha sensu žyćcia, novych prykmietaŭ ludzkich. Rola takich ideolohaŭ i piśmiennikaŭ skončyłasia vuń tam u tamtych spalniach « pad piarynaju ». Hetak prynamś dumaje ab ich novaje pakalennie, jakomu raskryta vočy na celuju pusteču henaha « geroičnavo vremeni ». Paśla takoha adkryćcia vačej dy ŭdaru abucham pa hałavie trebab aščadzić tomu čałavieku choć krošku supakoju dy času da pradumannia j pierabalennia ŭtračanych hadoŭ, zmarnavanaha žyćcia, a nie daŭbści joj u raźbituju j zbalełhuju hołaŭ novyja lozuni, kličy, i to jakraz vusnami tych, što ŭčora ščyra havaryli tolki pad piarynaju žončynaju.

Usie tyja, što truśliva pieražyli kryvavuju poru kryŭdy, utracili prava być dalej trubadurami novaha ładu, novaha śvietu, być uzhadavalnikami, ci ideolohami. Jany akazalisia isnymi abarmotami, škurnikami, što dla ratavannia taje vyhodnaje piaryny, maŭčali, abo łhali, pazujučy na mučanikaŭ pad tojuž piarynaju...

A z druhoha boku — niama čamu j dzivicca ; heta bo ŭsio takoje prostaje j lohičnaje. Zrabiecie z čałavieka zhustak materyi, adyjmiecie ad jaho dušu, pastaŭcie nad im palicyjanta ź bizunom, ci naganam u rucce, ŭhramaździecie na pjedestał sakratara partyi jak najvysejšy zakon, i vymahajcie ad jaje, kab jana adkryta pratestavała proci złačynstvu « voždia », kab ščyru havaryła praŭdu... Hetaž byłob nielohična, bo nierentoŭna, niežyćciazbaŭna! Tady zusim budzie lohična padčakać ciomnuju nočku, nakryć hołaŭ piarynaju dy našeptvać na vucha žoncy haračyja słoŭcy pratestu, ci pralivać horkija ślozy spačućcia dy hańby za ŭpadak ludzhoje hodnaści. Materyja nia viedaje j nia pryznaje nijakich ideałaŭ, materyja nia zdolnaja da achviarnaści, herojskaj paśviaty, materyja nia pryznaje nijakaje hodnaści dy česnaści, materyja nia maje nadziei. Kab havaryć ščyra j adkryta, treba idealizmu, treba niaźniščalnych ideałaŭ, treba cnoty j paćućcia hodnaści, treba znać achviarnaść i toje, za što jana paśviačajecca. Žyćcia bo nia možna addavać za durnicu, a tolki za vyšejšyja vartaści; treba vieryć u viečnaść jaho j spraviadlivaść suddździ, jaki viedaje dy moža davać spraviadlivuju naharodu, abo karu, adpaviedna da zakonu niaźmiennaha j adnaho dla ŭsich. Ahulna kažučy — treba pryznać nad śvietam i čałaviekam Boha, Stvaryciela, Suddździu, vyšejšuju instancyju. Tady tolki možna spadziavacca, što čałaviek nie chavacimie hałavy pad piarynu, hledziačy na kryŭdu i złačyny, ale pojdzie na arenu zmahannia i na sudy z padniataju hałavoju dy z pratestam i słovam praŭdy na vusnach.

Dokazam hetaha jość historyja chryścijanstva : ad Golgoty da sianniaśnich ateistyčnych katavalniaŭ i prakuratarskich kabinietaŭ. Chryścijanskija mučaniki j vyznaŭcy — heta voś tyja, što i pa tysiačach hod majuć prava j majuć autarytet havaryć, a nia Ljuki Erenburgi. Jon tak i kaža : « kalib ja byŭ vieručym, to ja ŭvažaŭby majo uratavannie niedaślednym Božym šlachom », a my daskažam : kalib jon byŭ vieručym, to nia musieŭby krycca pad piarynu tady, ni kryvić dušoju ciapier ; i kalib vieručych pravadnikoŭ było bolej u savieckaj isnaści, dyk stalinskaja para nia miełab miesca ŭ historyi j nikoli nie paŭtarałasiab. A tak siahonnia mieč Demoklesavy visić i dalej nad novymi pakaleńniami savieckaje rečaisnaści ; dokazam taho, što takija voś ludzi, ŭčarašnija bankroty, i dalej tyrčać miž pravadnikami narodu dy miž klasykami-prapaviednikami « novoho mira ». Ničoha nie źmianiłasia, chiba mo tolki prychodzicca chavać hołaŭ pad piarynu inšym « herojam », nia śmiejučym adkryta havaryć praŭdu j damahacca spraviadlivaści. A revelacyi XXII kanhresu partyi — heta tolki taktyčnyja chody novaha NEP'u, za jakim pryjduć novyja « čystki » dy novyja bažyščy.

KROŠKA PALIT. HUMARU

Na adnoj kanferencyi Viercha-vodaŭ, Chruščoŭ hapieračy abcasam pa stale, na ŭsio horła praročyć :

— Chaŭtury kapitalizmu užo niedalokija ! Ŭsie vy zaraz stanieciesia kamunistami ! Adam-ža j Jeva naviet byli kamunistami !...

Kennedy, jak dobry katalik, davaj hetamu piarečyć :

— Ničoha padobnaha ! Heta machlarstva ! Adam i Jeva byli praŭdzivymi dziećmi Boha.

Kab nie dapuścić tady da zryvu kanferencyi, ŭmieśvajecca ŭ sprečku Mac Millan :

— Hodzi spračacca ! Adam i Jeva mahli być i nia być kamunistami. Chto heta moža viedać. Zadalokija heta časy. Chiba j Sp. Adenauer hetaha nia pamiataje.

— A ŭzož — časy bo sapraŭdy nadta dalokija — nia lohka prypomnić hetaha j mnie. Ale hetym razam ja zusim zhadžajusia z apinijaj tavaryša Chruščova : Adam i Jeva istavietna byli kamunistami, bo-ž ni čahusienka nia mieli, hołyja chadzili, žyvučy ŭ ziamnym raju...

PIESNIA LURDZKICH PIALHRYMAU (**)

Z horaŭ Pirynejaŭ raznosicca zvon,
Na « Ave Maria » da Lurd kliča jon.

Ave-ave-ave Maria!
Vitàj-vitàj-vitàj Maryja! (*)

Pa sercy bjuć tony jaho raz-u-raz,
Moŭ tamašnich dzivaŭ viadzie jon raskaz...

Jak vyjšla dziaŭčynka ŭ les droŭ nažbirać
I zdarylasia joj tam cud azirać...

Šum vietru źniačeŭku serca skałychnuŭ,
Na « hrotu » u skałach uvahu źviarnuŭ.

Zachoplena dzivam — nia vieryć vačam —
Prad jeju čaroŭna Spaža staić tam!

Z sałodkim abliččam, ŭ vačach śviecić raj,
Tak jakby kazała: « Daj serca mnie, daj ».

Blask nieki zaśvietny jaje atulaŭ,
Załaty ružaniec iz ruki źvisaŭ.

Jaje adziavała pračystaja biel,
Błakitnaju šarfaj spinała siabie.

Ŭvieś vyhlad — niaziemny, usio niebam tchnie,
Ŭsio bača na javie — nia ŭ mrojach, nia ŭ śnie.

Vačej ad toj źjavy nièlha adarvać,
Ŭ zachoplenni henym pačała šaptać

Malitvu ružanca razam iz Spažoj,
Što tak pamahała asvoicca joj.

Voś źjava źnikaje dziaŭčaci na žal,
Spažy toj šukaje, biažyć voka ŭ dal...

I sumna adchodzić z dumkaj u sabie:
Uzaŭtra viarnusia ŭ « hrotu Massabjel ».

Nazaŭtra, ledź tolki pačało śvitać,
I maci Bernardki nia moža ŭstrymać.

« Spaža maju dušu — o mamka — ŭziała!
Skazała, kab siannia ja znoŭ k Joj pryšla!

Ja choču spytacca, jak jejnaje jmià —
Iści na spatkannie nie zabaraniàj!

Dy prosta da hroty ptušynaj lacić.
I Boh daŭ — znoŭ zjava prad joju staić.

Tam prosić Spažu, kab zahad svoj dalà
I vierna vykonvać jaho pryrakła.

« Da hroty piatnaccać dzion, voś-ža prychodź,
Dziaŭčatak pabožnych z saboju pryvodź;

Za heta pa śmierci ščaścia budzieš mieć,
U žyćci-ž dačasnym šče budzieš ciarpieć ».

Bernardka da « hroty » śpiašaje što-dzień,
Što-raz bolš z saboju narodu viadzie.

« Niaŭže — jon pytaje — Boh łasku daje
Cudoŭna joj z Matkaj bačycca Svajej? »

Pryjšoŭšy da hroty, niamiejuć usie —
Ružaniec Bernardki im dziva niasie:

Aby tolki słovy jaho pačała,
Paznaki ekstazy łunajuć z čałà.

Ŭ vačach zachaplennie, z tvaru ŭciakła kroŭ,
Duša ŭ inšym śviecie — źjavu bača znoŭ.

Usie u ździŭlenni adčuvajuć cud
Niabačny, a peŭny, što dziejecca tut.

Dziaŭčynka nieśmieła pytaje Spažy:
« Čamu sum i ślozy na vočach — skažy?

Čym ślozy abcierci, spatolić tuhu,
Spaža Najmilejša, Tabie ja mahu? »

« Malitvaj-pakutaj » — taki byŭ adkaz —
« Kab Božuju karu addalić ad vas!

« Narod chaj pabožna siudy voś śpiašyć,
Niachaj prysiahaje jon Bohu słužyć!

Śviatynia chaj stanie ŭ češć Mianie Spažy,
Zastupnicy hrešnych — duchoŭnym skažy! »

Źjaŭlenni ŭstrymalisia raz i druhi,
Bernardka ŭ tryvozie, poŭnaja tuhi.

Ŭsabiešni joj hołas voś kaža tady:
« Tryvaj u nadziei-viery zaŭsiady! »

Była heta proba addanstva jaje,
Vybranki, da misji ciažkoje svaje:

Da śledztvaŭ uładaŭ, dapytaŭ, achviar,
Jakimi tryvožyŭ nat ŭłasny śviatar.

Tryvała ŭ daviery jana nie darma —
I vieryć chacieła nie adna sama —

Voś bača u źjavie « Spažu Biełu » znoŭ
I prosić — źjaŭlenni narod kab pryznaŭ —

« Chaj kust la Ciabie toj suchi zaćvicie,
Dla prosiačych cudu usich tut ludziej! »

Tak molić dziaŭčynka i čuje adkaz:
« Čaroŭnuju kvietku, dyk vysušyć čas,

Dam inšy ja dokaz majej dabraty:
Ziamlu praharni ŭ miescy, dzie staiš ty! »

I vomih kryničyć vada pačała,
Dzie jamku pasłušna dziaŭča prahrabła.

Zachopleny dzivam tym narod kryčyć:
« Niabiesnaja siła hetta musić być! »

I kidajecca vady toj skaštavać,
Usie svaje nièmačy joj abmyvać.

Dy nahlić Bernardku, kab pytała jmià
Spažy toj, ź jakoju hutoryć jana.

« My prosim pakorna imia nam skazać! »
Raz-po-raz Bernardka začała pytać. —

I doŭha adkazam na heta było
Tolki umilennie śviatoje biaz słoŭ.

Kaliž dvaccać pjaty nastaŭ Sakavik,
Dzień učałaviečanniem Boha vialik,

Parà vyjaŭlennia tajnicy pryšla,
Kab dohma paćvierdžannie svajo znašla.

Jasna tady Bernardka prosiačaja
Pačuła: « BIAŹVINNAJE ZAČAĆCIE JA »

Voś tak unahladniłaś praŭda usim,
Što nieabmylnaju Papież ahłasiŭ.

I hetak iz « hroty » dzikoj Massabjel
Maryja Śviatyniu zrabila sabie.

Dy hetak zviazałasia Nieba z Ziamloj
Ružancam viaskovaj dziaŭčynki śviatoj.

t.

(*) Refren. (**) Parafraza.

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via della Camilluccia, 24

Z dazvolu
Duchoun Uladau

Tipografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950